



NR 3 (364) • marzec 2026 • ROK XXXV • ISSN 1232-7352 • CENA 3,00 zł (w tym 5% VAT) •

Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy Gminy Białka,

z okazji Świąt Wielkanocnych składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju oraz radości płynącej z odradzającego się życia.

Niech ten wyjątkowy czas będzie pełen nadziei, wzajemnej życzliwości i rodzinnego ciepła, a wiosenna atmosfera przyniesie siłę do realizacji nowych planów i marzeń.

Życzymy, aby Święta Wielkiej Nocy napełniły serca optymizmem, a każdy dzień przynosił powody do uśmiechu i satysfakcji.

Wesołych Świąt Wielkanocnych!

Burmistrz Białej
Edward Plicko

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Białej
Justyna Czaja



W numerze także:

Umowy podpisane.
Ruszają kolejne inwestycje w Łączniku
str. 3

"Miasto, które pamięta" - reportaż z roku
800-lecia Białej (1225-2025)
str. 5 i 6

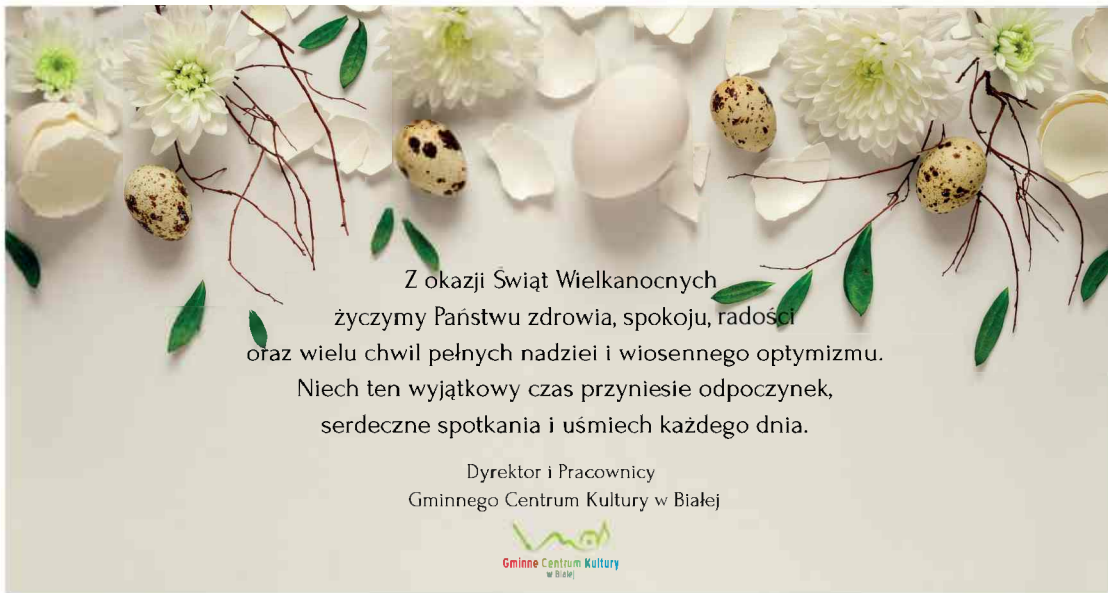
800 lat minęło... a historia wciąż trwa
str. 7

Międzynarodowa wymiana
młodzieży w Grabinie
str. 8

Dodatek powiatowy
str. 9

Białka śpiewa Niemena -
sukcesy młodych wokalistów
str. 10

Pod górę po emocje- II Bieg Trzech Wież
przyciągnął tłumy do Białej
str. 12



Z okazji Świąt Wielkanocnych
życzymy Państwu zdrowia, spokoju, radości
oraz wielu chwil pełnych nadziei i wiosennego optymizmu.

Niech ten wyjątkowy czas przyniesie odpoczynek,
serdeczne spotkania i uśmiech każdego dnia.

Dyrektor i Pracownicy
Gminnego Centrum Kultury w Białej



PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękujemy firmie Neo Energy Group za wsparcie finansowe przekazane na rzecz Mażorettek Blanco, działających przy Gminnym Centrum Kultury w Białej. Dzięki Państwa pomocy nasze mażoretki mogą rozwijać swoje pasje, doskonalić umiejętności oraz reprezentować naszą gminę podczas wydarzeń i przeglądów. Takie wsparcie ma ogromne znaczenie dla rozwoju młodych talentów i działalności kulturalnej w naszej społeczności.

Cieszymy się, że możemy liczyć na partnerów, którzy wspierają lokalne inicjatywy i młodzież. Dziękujemy za okazane zaufanie i zaangażowanie!



Nasz system biblioteczny już działa!

Czytelnicy będą mieli możliwość zdalnego logowania do biblioteki, rezerwacji, zamówienia i prolongaty materiałów bibliotecznych.



Zapraszamy czytelników naszej biblioteki
po odbiór karty bibliotecznej!



Bezpieczna woda dla mieszkańców - blisko milion złotych na rozwój i cyberbezpieczeństwo wodociągów w Białej

Spółka Wodociągi i Kanalizacja w Białej pozyskała znaczące wsparcie finansowe na rozwój i wzmocnienie bezpieczeństwa infrastruktury wodociągowej. W ramach programu „Cyberbezpieczne Wodociągi”, realizowanego z Krajowego Planu Odbudowy, spółka otrzymała grant w wysokości 986 265 zł. Pozyskane środki zostaną przeznaczone na działania zwiększające niezawodność dostaw wody oraz ochronę systemów zarządzających infrastrukturą wodociągową.

Woda jest jednym z najważniejszych elementów infrastruktury krytycznej, dlatego zapewnienie jej nieprzerwanego i bezpiecznego dostarczenia do mieszkańców stanowi jeden z kluczowych priorytetów samorządu i spółki komunalnej. Dzięki przyznanemu dofinansowaniu możliwe będzie wdrożenie nowoczesnych rozwiązań technicznych oraz cyfrowych, które zwiększą odporność systemu wodociągowego na różnego rodzaju zagrożenia.

W ramach projektu zaplanowano m.in. zakup mobilnego agregatu prądotwórczego oraz systemów zasilania awaryjnego (UPS). Rozwiązania te pozwolą zabezpieczyć pracę najważniejszych urządzeń wodociągowych w przypadku przerw w dostawie energii elektrycznej. Oznacza to, że nawet podczas awarii prądu w regionie pompy będą mogły nadal funkcjonować, a mieszkańcy będą mieli zapewniony dostęp do wody.

Istotnym elementem projektu będzie również wzmocnienie cyberbezpieczeństwa infrastruk-

tury wodociągowej. Wdrożone zostaną nowoczesne systemy informatyczne, takie jak zapory sieciowe (firewalle), oprogramowanie antywirusowe oraz narzędzia do monitorowania sieci. Dzięki temu systemy sterujące pracą urządzeń wodociągowych będą skuteczniej chronione przed cyberatakami oraz nieuprawnionym dostępem. Wprowadzenie tych rozwiązań pozwoli dostosować funkcjonowanie spółki do współczesnych standardów bezpieczeństwa cyfrowego.

Projekt obejmuje także specjalistyczne szkolenia dla pracowników, które pozwolą podnieść kompetencje zespołu w zakresie zarządzania siecią wodociągową, reagowania na potencjalne zagrożenia oraz obsługi nowoczesnych systemów bezpieczeństwa.

Warto podkreślić, że inwestycja jest w całości finansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach instrumentu NextGenerationEU, dlatego jej realizacja nie obciąży budżetu gminy ani mieszkańców. Dzięki temu możliwe będzie wprowadzenie nowoczesnych rozwiązań technicznych, które zwiększą bezpieczeństwo i niezawodność systemu wodociągowego w Białej.

Pozyskane środki stanowią ważny krok w kierunku dalszego rozwoju infrastruktury komunalnej oraz budowania nowoczesnego i odpornego na zagrożenia systemu dostaw wody dla mieszkańców gminy.



Rzeczpospolita
Polska

Sfinansowane przez
Unię Europejską
NextGenerationEU



CENTRUM
PROJEKTÓW
POLSKA
CYFROWA

Eliminacje gminne Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”

W dniu 27 lutego w Gminnym Centrum Kultury w Białej odbyły się gminne eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”. Wydarzenie zgromadziło uczniów szkół podstawowych z terenu gminy, którzy rywalizowali, wykazując się wiedzą z zakresu ochrony przeciwpożarowej, zasad bezpieczeństwa oraz działalności straży pożarnej.

Uroczystego otwarcia turnieju oraz powitania uczestników dokonał Burmistrz Białej Edward Plicko, który podkreślił znaczenie edukacji w zakresie bezpieczeństwa oraz rolę młodzieży w promowaniu właściwych postaw związanych z zapobieganiem pożarom.

Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwała komisja sędziowska w składzie: asp. Rafał Arendarski z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Prudniku, dh Sebastian Mazur – Komendant Gminny OSP, dh Zygfryd Marzotko – Wiceprezes Zarządu ZOSP RP Gminy Biała oraz Stanisław Mięczakowski – Inspektor ds. Zarządzania Kryzysowego i Sportu Urzędu Miejskiego w Białej.

W tegorocznych eliminacjach udział wzięło łącznie 26 uczniów ze szkół podstawowych w Białej, Grabinie oraz Łączniku. Uczestnicy rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych: klasy I–IV,

w której wystartowało 5 uczniów, oraz klasy V–VIII – liczącej 21 uczestników. Młodzi pasjonaci pożarnictwa zaprezentowali wysoki poziom wiedzy i zaangażowania.

Pierwszym etapem turnieju był test pisemny składający się z 15 pytań obejmujących zagadnienia związane z ochroną przeciwpożarową, sprzętem strażackim, przepisami bezpieczeństwa oraz historią pożarnictwa. Na podstawie wyników testu do drugiego, ustnego etapu konkursu zakwalifikowało się dziewięciu najlepszych uczniów, którzy odpowiadali na pytania przed komisją.

Po zaciętej rywalizacji klasyfikacja końcowa przedstawia się następująco:

Kategoria klasy I–IV:

1. miejsce – Stanisław Hajdas
2. miejsce – Milena Lorek
3. miejsce – Michael Bryndza

Kategoria klasy V–VIII:

1. miejsce – Emilia Kontny
2. miejsce – Antoni Uliczka
3. miejsce – Natalia Szaja

Zwycięzcy oraz wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali dyplomy oraz atrakcyjne nagrody ufundowane przez Gminę Biała, stanowiące wyraz uznania za ich wysiłek,

Doposażenie jednostek OSP w gminie Biała

12 lutego 2026 roku w Urzędzie Miejskim w Białej odbyło się przekazanie sprzętu ratowniczo-gaśniczego oraz środków ochrony indywidualnej dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy. Sprzęt druhom przekazał Burmistrz Białej Edward Plicko.

Zakup wyposażenia był możliwy dzięki dofinansowaniu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu w ramach zadania „Dofinansowanie zakupu specjalistycznego sprzętu wykorzystywanego w akcjach ratowniczych”. Łączna wartość zakupu wyniosła 244 800 zł. Gmina Biała zapewniła wkład własny w wysokości 84 341 zł, natomiast dofinansowanie z WFOŚiGW wyniosło 100 000 zł. Pozostałą część stanowił wkład własny jednostek OSP uczestniczących w projekcie.

W ramach doposażenia strażacy otrzymali m.in. hełmy i ubrania specjalne, buty oraz rękawice ochronne, kamery termowizyjne, motopompę pływającą, radiotelefony, aparaty powietrzne z maskami i dodatkowymi butlami, lancę kominową, sprzęt oświetleniowy, zestaw podpór ratowniczych, przyczepkę pożarniczą, a także rękawice, węże tłoczne i podręczny sprzęt burzący.

Podczas spotkania przekazano również jednostce OSP w Wilkowie samochód pożarniczy GLM Lublin, który dotychczas był użytkowany przez OSP w Brzeźnicy.

Przekazany sprzęt stanowi kolejne wsparcie dla jednostek OSP z terenu gminy i przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa strażaków oraz skuteczności prowadzonych działań ratowniczo-gaśniczych.

wiedzę i zaangażowanie.

Uczniowie, którzy zajęli trzy pierwsze miejsca w swoich kategoriach wiekowych, będą reprezentować gminę Biała podczas eliminacji powiatowych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej, które odbędą się 9 kwietnia 2026 roku w Prudniku.

Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom oraz ich opiekunom. Dziękujemy za zaangażowanie w rozwijanie wiedzy na temat ochrony przeciwpożarowej oraz promowanie postaw odpowiedzialności i bezpieczeństwa wśród młodego pokolenia.



Umowy podpisane. Ruszają kolejne inwestycje w Łączniku

W lutym i marcu br. podjęto kolejne ważne kroki w realizacji projektu „Rewitalizacja centrum Łącznika”, który ma na celu kompleksowe odnowienie przestrzeni publicznej oraz rozwój funkcji społecznych w tej części gminy.

18 lutego w Białej podpisano umowę z wykonawcą robót budowlanych dotyczących jednego z trzech zadań wchodzących w skład projektu – „Modernizacji szkoły w Łączniku”. Umowę zawarto z firmą BUDOPAP sp. z o.o. z Krapkowic, która będzie odpowiedzialna za przeprowadzenie prac budowlanych. Przebudowa oraz rozbudowa parteru budynku szkoły zostanie wykonana na podstawie projektu opracowanego przez biuro projektowe L-Projekt Łukasz Kwiotek.

Planowana inwestycja obejmuje kompleksową modernizację części budynku szkoły, dzięki której obiekt zyska nowe, funkcjonalne przestrzenie dostosowane do współczesnych potrzeb uczniów, nauczycieli oraz mieszkańców. W ramach prac powstaną m.in. czytelnia, gabinet sensoryczny, gabinet terapii uzależnień oraz sala szkoleniowa. Nowe pomieszczenia pozwolą rozszerzyć ofertę edukacyjną i terapeutyczną placówki, a także stworzyć warunki sprzyjające rozwijaniu zainteresowań czytelniczych oraz zapewnieniu wsparcia psychologicznego i specjalistycznej pomocy dla uczniów.

Realizacja zadania przyczyni się nie tylko do poprawy estetyki i funkcjonalności budynku szkoły, ale również zwiększy dostępność różnorodnych form wsparcia i aktywności dla lokalnej społecz-



ności. Dzięki modernizacji szkoła w Łączniku będzie mogła pełnić ważną rolę również poza godzinami lekcyjnymi, stając się miejscem spotkań, zajęć szkoleniowych oraz działań integrujących mieszkańców. Prace budowlane mają rozpocząć się w najbliższym czasie, a ich zakończenie planowane jest w III kwartale 2026 roku.

Kolejny etap realizacji projektu nastąpił 13 marca, kiedy podpisano umowę na wykonanie drugiego zadania w ramach tego samego przedsięwzięcia – „Przekształcenia placu centralnego w Łączniku”. Wykonawcą robót została firma S.A.M. Marcin Balcarz z Polskiej Nowej Wsi, a dokument podpisali Burmistrz Białej Edward Plicko oraz właściciel firmy.

Mieszkańcy Łącznika w ostatnim czasie przyzwyczaili się już do utrudnień w ruchu związanych z prowadzonymi inwestycjami, jednak

w najbliższych miesiącach należy spodziewać się kolejnych zmian. Centralna przestrzeń miejscowości przejdzie znaczącą metamorfozę – plac zyska nowy wygląd, uporządkowane funkcje oraz lepiej zorganizowany układ komunikacyjny. Inwestycja ma na celu poprawę estetyki centrum miejscowości, zwiększenie komfortu korzystania z przestrzeni publicznej oraz stworzenie bardziej przyjaznego miejsca spotkań dla mieszkańców. Zadanie realizowane będzie również na podstawie dokumentacji projektowej przygotowanej przez biuro L-Projekt Łukasz Kwiotek. W związku z planowanymi pracami samorząd zwraca się do mieszkańców z prośbą o wyrozumiałość i zachowanie szczególnej ostrożności w rejonie placu budowy po rozpoczęciu robót. Informacje o planowanym wejściu wykonawcy z pracami ziemnymi będą przekazywane na bieżąco.

Warto przypomnieć, że zarówno modernizacja szkoły w Łączniku, jak i przekształcenie placu centralnego stanowią część większego przedsięwzięcia – projektu „Rewitalizacja centrum Łącznika”, który obejmuje również utworzenie zakładu aktywności zawodowej. Jego celem jest ożywienie przestrzeni publicznej, poprawa jakości życia mieszkańców oraz stworzenie nowych możliwości rozwoju społecznego i zawodowego. Projekt uzyskał dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa w ramach programu Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021–2027. Wsparcie wynosi ponad 4,5 mln zł, przy planowanych wydatkach całego przedsięwzięcia na poziomie około 4,8 mln zł. Dzięki temu możliwa będzie realizacja kompleksowych działań, które w najbliższych latach znacząco zmienią i ożywią centrum Łącznika.



Fundusze Europejskie dla Opolskiego



Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską



OPOLSKIE

Zakończył się projekt „Warto się spotykać”

Pod koniec lutego uczniowie Szkoły Podstawowej w Białej wzięli udział w ostatnim etapie projektu „Warto się spotykać”. Zwieńczeniem całorocznej współpracy był pięciodniowy obóz narciarski w okolicach Malá Morávka w Czechach, podczas którego młodzież doskonaliła swoje umiejętności narciarskie oraz uczestniczyła w zajęciach integracyjnych.



Projekt realizowany był wspólnie przez Zespół Szkolno-Przedszkolny w Białej oraz Základní školu Město Albrechtice. W ciągu roku szkolnego uczniowie obu szkół spotykali się wielokrotnie podczas wydarzeń edukacyjnych, sportowych i kulturalnych, które sprzyjały integracji młodzieży z obu stron granicy.

W ramach działania „Wielu potrafi wiele” w mar-

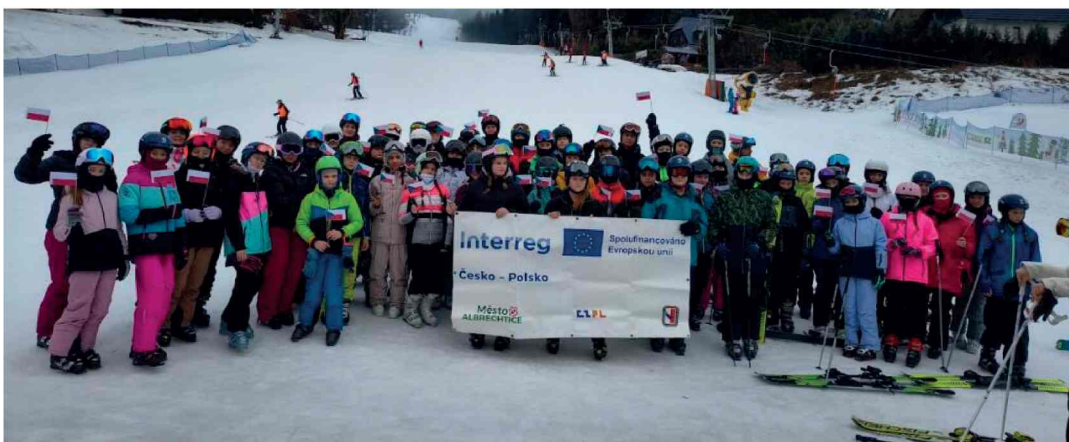
cu, maju i listopadzie zorganizowano trzy dwudniowe spotkania z noclegiem w szkole w Białej. Uczniowie uczestniczyli m.in. w warsztatach językowych, zajęciach sportowych i tanecznych, warsztatach plastycznych oraz grach terenowych. Program uzupełniła wycieczka edukacyjna do Zamku w Mosznej.

W czerwcu na stadionie miejskim w Białej odbył się międzynarodowy turniej piłkarski z udziałem drużyn z Polski i Czech. Z kolei 30 listopada 2025 r. bialski rynek stał się miejscem spotkań podczas wydarzenia „Zimowa prezentacja” – świątecznego jarmarku z występami uczniów, animacjami oraz stoiskami z rękodziełem i regionalnymi potrawami.

Czeski partner projektu zorganizował również dwa wyjazdy do Dolní Morava, a w ramach kursu fotograficznego odbyło się sześć plenerowych spotkań transgranicznych w Białej i Město Albrechtice.

Wspólne działania miały na celu przede wszystkim zacieśnienie relacji między młodzieżą z pogranicza polsko-czeskiego, rozwijanie współpracy oraz wzajemne poznanie kultury i tradycji obu krajów.

Projekt „Warto się spotykać” został współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Funduszu Małych Projektów Euroregionu Pradziad – Program Interreg Czecho-Polska 2021–2027.



Kącik historyczny: Dzwony, które zazwyczaj ogłaszały zmartwychwstanie, milczały...

Drodzy czytelnicy, zachęcamy do lektury kolejnej części pamiętnika Josefa Matuschka w przekładzie ks. dk. Marka Dziony i Sebastiana Rospleszcza. Przypominamy, że w Gminnym Centrum Kultury w Białej można zakupić tą książkę w cenie 30zł.

14.07.1945. Kiedy rozpoczęto już przygotowania do jego demontażu, dniem i nocą odkręcano śruby i nity. Dwa wysokie podwozia były bez namysłu i po kawałku odcinane, górną część spuszczano na ustawionych słupach kawałek po kawałku. Dla Rosjan było to jednak zbyt wolno. Przyszli zatem ze spawarkami i ciężki jak popadło. Teraz praca szła szybciej, jednak nie wystarczająco szybko. Czas się skończył. Usunięto liny i wielokrążki i wszystko zawało się z hukiem. Pozostał zamieniony w hałdę żelaza żuraw, który nie interesował już Rosjan. Jako jedyne elementy załadowano jego dwa podwozia. Chyba nie oczekiwano już żadnych dalszych wagonów transportowych, bo już załadowane wagony musiały zostać ponownie rozładowane, by zabrać cenny materiał. 19 lipca był naszym ostatnim dniem pracy w Dzieszcowicach. Tego dnia załadowywaliśmy jedynie narzędzia, podnośniki i liny, które były potrzebne przy demontażu. Dopiero późno wieczorem dostaliśmy wolne. Nie było już żadnych wątpliwości, praca tutaj została zakończona. Już od 18 lipca dostawaliśmy zauważalnie gorsze pożywienie. Składał się na nie przede wszystkim twardy i suchy chleb oraz kawa, w południe i wieczorem mocno rozcieńczona zupa. W żołądku zaczynało burczeć. 20 lipca nie zostaliśmy zbudzeni do pracy. Rozpoczęła się straszna głodówka. Przez cały dzień nikt się o nas nie troszczył. Niektórzy, wierząc, że niebawem będą mogli udać się w kierunku domu, pakując swój skromny dobytek. Inni piorą brudną bieliznę, która pilnie tego wymaga, podczas gdy jeszcze inni przekopują kupę gnoju w poszukiwaniu małych ziemniaków, które przedtem tam zakopali. Chcą zaspokoić swój głód dodatkowym

posiłkiem. W jednym miejscu opatruje się rany, w innym strzyże włosy i goli, o ile ma się jeszcze potrzebne ku temu narzędzia. W jeszcze innym miejscu debatują o tym, co teraz będzie. Niektórzy patrzą tępo przed siebie, nie spoglądając ani na lewo ani na prawo. Są i tacy, którzy czytają a nawet piszą. Pośród nas znajduje się wielu rolników, od posiadaczy niewielkich gospodarstw aż do właścicieli majątków ziemskich. Na zewnątrz zboże gotowe do pokosu, a oni tu ślęczą. Jakże musi krwawić ich serce.

Jeśli naród niemiecki będzie musiał ponownie wygrzebywać sobie jedzenie z ziemi, ponownie stanie się uległy. Tak pisała jedna z angielskich gazet. Teraz stało się to gorzką prawdą. Nikt jeszcze nie może zmierzyć rozmiarów katastrofy, która dopiero nastąpi. Dzień chylił się ku końcowi. Mieliśmy co prawda spokój, ale towarzyszył nam także nieludzki głód. Kilku zmarłych odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku. Dzień jak co dzień. Żaden ksiądz nie modlił się nad ich grobem, nie ma trumny, w której mogłyby spocząć na wieki ich szczątki. Ich krewni w domach pozostają w niewiedzy.

21 lipca w niczym nie różnił się od dnia poprzedniego. Na śniadanie mieliśmy chochlę gorącej, czystej wody do zmiękczenia starych, suchych skórek chleba, żeby nadawały się do zjedzenia. Głód doskwierał nam bardzo. Na obiad było niewiele. Jako że w obozie byliśmy odcięci od jakichkolwiek informacji, plotki szerzyły się jak nigdy. Dotyczyły głównie naszego zwolnienia. Życzenie było tu, jak zawsze, ojcem myśli. Dziś np. mówiono o tym, że Rosjanie znikną jeszcze tej nocy i zostawią nas samym sobie. Co miało się jednak stać z ciężko chorymi, którzy nie nadawali się do transportu. Także ten dzień minął, a nikt się nami nie zainteresował. Niedziela 22 lipca. Na śniadanie dostaliśmy mocno rozcieńczoną kaszkę. O godzinie 9:00 zwołano kierowników plutonu. Przyniesiła następującą wiadomość: „Bagaże mają być spakowane do odmaszerowania”. Wy-

ruszamy, kiedy zjawi się major. Gdzie będziemy szli? Dziś nie dostaliśmy wcale chleba, a na obiad była mocno rozcieńczona kaszka z kilkoma świeżymi ziemniakami. Cierpimy duży głód. Tak oczekiwaliśmy do zjawienia się majora po południu. Dokonał on przeglądu chorych, którzy mieli być zwolnieni. O zwolnieniu pozostałych nie było nawet mowy. Na kolację nie dostaliśmy nic. Tę noc spędziliśmy jeszcze w obozie. Była to ostatnia noc. Tym samym spędziliśmy w obozie 85 ciężkich nocy.

[M. Dziony, S. Rospleszcz (Red.): J. Matuschek, „Dzwony, które zazwyczaj ogłaszały zmartwychwstanie, milczały...” Wydawnictwo Ridero, 2020]

PROSZĘ O PRZEKAZANIE 1,5% PODATKU



Nazywam się
ADAM NASTULA.
Na świat przyszedłem
11 maja 2011 roku.

Urodziłem się z przepukliną oponowo-rdzeniową zwaną potocznie rozszczepem kręgosłupa. Ponadto wystąpiło u mnie wodogłowie aktywne, a od 2015 roku dodatkowo zdiagnozowano padaczkę.

Proszę o przekazanie 1,5% podatku, który będzie przeznaczony na moje leczenie i rehabilitację.

Wszystko po to, bym też mógł cieszyć się życiem.

Z góry dziękuję
Adam Nastula

KRS: 000037904

W rubryce informacje szczegółowe cel 1,5% proszę wpisać:
16219 Nastula Adam

Opolskie Stowarzyszenie
Rehabilitacji

Przekaz 1,5% Alanowi



ALAN TOMALA

NR KRS 0000273196

NR KONTA BANKOWEGO

34 1680 1235 0000 3000 1461 2426

Dziękujemy za
dotychczasowe wsparcie!

PROSIMY O PRZEKAZANIE
1,5%
PODATKU DLA
MICHAŁKA ŻOŃ

FUNDACJA DZIECIOM
"ZDAJĄC Z POMOCĄ"

KRS: 000037904
CEL SZCZEGÓŁOWY:
26280 ŻOŃ MICHAŁ

PROSIMY O ZAZNACZENIE W ZEZNANIU PIT POŁA
"WYRAŻAM ZGODĘ"

Darowizny można kierować na konto:
Fundacja Dzieciom "Zdążyć z Pomocą"
ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa
Alior Bank S.A. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
z dopiskiem:
26280 Żoń Michał
- darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym SŁONECZKO

www.fundacja-sloneczko.pl
77-400 Złotów, Stawica 33a, NIP: 767-15-85-965
REGON 572125388, KRS 0000186434

Podaruj Marcie swój 1,5%
- wpisując w deklaracji PIT
nr **KRS 0000186434.**
a w rubryce „Informacje uzupełniająca - cel szczegółowy 1,5%”
754/P Marta Piotrowska

1,5%

P. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1,5% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POZYTYWNEGO (OPP)	
Wzrost: 168	0000186434
Wzrost: 168	wyliczona kwota

Q. INFORMACJE UZUPEŁNIJĄCE

Darowizny można kierować na konto:
Fundacji Dom Rodzinnej Rehabilitacji Dzieci z Porażeniem Mózgowym w Opole
ul. Szymanowskiego 1, 45-734 Opole
02 1020 3668 0000 5102 0010 2996
Konkretnie z dopiskiem: Piotrowska Marta

„Miasto, które pamięta” - reportaż z roku 800-lecia Białej (1225-2025)

Patryk Bania – dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Białej, członek Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Białskiej, białszczanin

Nie potrafię napisać o jubileuszu 800-lecia Białej „z zewnątrz”. Bo ja jestem z tego miejsca. Z tutejszych ulic, z białskiego rynku, z widoków, które człowiek wchłaniał od dziecka tak naturalnie, że dopiero po latach rozumie ich niezwykłość. Jestem też z tej lokalnej ciekawości: skąd się wzięły mury, dlaczego wieże mają różne nazwy, co znaczy słowo Żülz, dlaczego mówi się tu o Makom Cadik, skąd w ludziach pamięć, która czasem kłuje jak drzazga.

Dlatego ten tekst jest reportażem – trochę osobistym. Piszę go jako dyrektor Gminnego Centrum Kultury, czyli ktoś, kto w jubileuszu widział harmonogramy, faktury, rozmowy, telefony, kryzysy i „plan B”. Ale równie mocno piszę go jako uczestnik – człowiek, który stał w tłumie na rynku, gdy ruszał pochód, który słuchał słów starszej mieszkanki o wojnie, który patrzył na odsłanianą makietę z brązu i myślał: oby została tu do 900-lecia.

Kiedyś napisałem artykuł o krzyżach pokutnych w Białej – kamiennych, surowych świadectwach winy i pojednania. Dla mnie one pasują do jubileuszu idealnie: przypominają, że historia nie jest ładną pocztówką. Jest doświadczeniem wpisanym w ziemię. Jubileusz 800-lecia Białej też miał taki cel – opowiedzieć o mieście pogranicza uczciwie: z radością, ale i z pamięcią; z dumą, ale i z odpowiedzialnością.

Jubileusz zaczyna się wcześniej niż data w kalendarzu

Wielkie rocznice nie rodzą się nagle. Ten jubileusz też nie. Czasem ktoś myśli, że w małym mieście takie rzeczy „same się robią”: burmistrz ogłosi, instytucja kultury zorganizuje, ludzie przyjdą. Prawda jest bardziej prozaiczna i bardziej wzruszająca zarazem.

Pod koniec 2019 roku spotkała się grupa osób – różne charaktery, różne zawody, wspólna iskra. Z tej grupy powstało Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Białskiej, które działa do dziś. Później powołaliśmy Komitet Organizacyjny. Przez kolejne lata robiliśmy rzeczy, które z pozoru nie są „widowskie”: przygotowaliśmy publikacje, filmy, materiały edukacyjne, budowaliśmy narrację, szukaliśmy partnerów, sponsorów, planowaliśmy, jak mówić o wielokulturowości, żeby nie wyszło ani sztucznie, ani patetycznie.

To był czas, gdy uczyliśmy się cierpliwości. Bo Biała jest małym miasteczkiem. A w małym miasteczku każdy pomysł musi zderzyć się z realnym pytaniem: „Czy nas na to stać?”. I właśnie dlatego jubileusz musiał być wieloetapowy, mądry, oparty o współpracę i różne źródła finansowania. Inaczej nie powstałby rok, który do dziś wspominamy w mieście jak długą, wspólną opowieść.

Biała – miasto pogranicza, które wciąż jest „miejsmem spotkania”

Biała ma w sobie coś, co trudno wytłumaczyć komuś z daleka. Z jednej strony jest kameralna. Z drugiej – pełna warstw. Tu historia nie jest tylko w archiwum, ale w przestrzeni: w murach, w wieżach, w kirkucie, w nazwach, w opowieściach rodzinnych.

Biała od wieków w swoim DNA ma pogranicze. Przenikały się tu wpływy polskie, czeskie, niemieckie, żydowskie i śląskie. Zmieniały się granice, władze, języki urzędowe. A ludzie – jak to ludzie – żyli dalej: pracowali, zakładali rodziny, kłócili się i godzili, świętowali i żegnali swoich. W jubileuszu 800-lecia chcieliśmy pokazać właśnie to: że wielokulturowość Białej to nie hasło promocyjne. To sens tego miejsca. To miasto pogranicza nie dlatego, że leży blisko granicy, ale dlatego, że od stuleci było przestrzenią spotkania.

Inauguracja: pierwszy wieczór, w którym poczuliśmy, że to się dzieje naprawdę

24 stycznia 2025 roku, kiedy odbywała się gala inauguracyjna Rok Jubileuszowy, pamiętam drobniaki. To zawsze drobniaki robią prawdziwy klimat: światło w sali, krótka cisza przed rozpoczęciem, nerwowe spojrzenia, czy wszystko jest dopięte, i wreszcie ten moment, gdy sala zaczyna żyć – rozmowami, uśmiechami, powitaniem. Ludzie z różnych środowisk: samorządowcy, społecznicy, seniorzy, partnerzy, sponsorzy, goście. Wtedy czuć było, że jubileusz nie jest „instytucjonalny”. Jest wspólny. Wtedy jeszcze nie wiedzieliśmy, jak bardzo te słowa o wspólnocie sprawdzą się w kolejnych miesiącach.

Pokazaliśmy film „Biała – 800 lat tradycji, historii i kultury”. Wręczyliśmy okolicznościowe medale – wyróżnienia dla ludzi, dzięki którym miasto działa, pamięta i rozwija się. Te chwile są ważne, bo mówią: to jest historia nie tylko murów i dat, ale ludzi.

Bieg Trzech Wież: kiedy historia zaczyna biec razem z nami

16 marca 2025 roku rynek wyglądał inaczej niż zwykle. W powietrzu unosi się w takich momentach specyficzne napięcie: trochę sportowe, trochę towarzyskie. Ludzie poprawiają numerki startowe, poprawiają czapki, dociągają sznurówki. Ktoś śmieje się, ktoś się rozgrzewa, ktoś nerwowo szuka znajomego wzrokiem. I rusza.

„Bieg Trzech Wież” to był jubileusz w ruchu. 5 i 10 kilometrów biegu, 5 kilometrów nordic walking. Ponad 180 uczestników. Ale najważniejsze było to, co działo się „pomiędzy”: symboliczne połączenie miejskich znaków – wież, które przez lata były gdzieś w tle, a dziś stają się sercem tu-



rystycznej oferty Białej. Wtedy, patrząc na biegnących, miałem w głowie prostą myśl: historia nie musi być odświętna i statyczna. Może być codzienna, aktywna, wciągająca.

Pamięć, która boli: marzec 1945

Nie da się uczciwie opowiadać o historii Białej bez

jej dramatów. Dlatego jednym z najważniejszych momentów Roku Jubileuszowego były obchody 80. rocznicy tragicznych wydarzeń marca 1945 roku – bombardowań, wejścia Armii Czerwonej, przemocy i zniszczeń. To wtedy Biała naprawdę poczuła groźbę wojny. To, o czym wcześniej czytano w gazetach jako relacje z odległych frontów, stało się codziennością mieszkańców: huk bomb, płonące domy, strach i niepewność jutra.

Obchody nie ograniczyły się do jednego dnia. Kilka dni wcześniej odbył się pokaz filmu „Wyzwalani”, który stał się wprowadzeniem do rocznicowych wydarzeń i skłonił do refleksji nad złożonością pojęcia „wyzwolenia” w kontekście losów mieszkańców pogranicza. Był to ważny element przygotowujący do świadomego przeżycia rocznicy.

22 marca otworzyliśmy na rynku wystawę plenerową, odprawiona została msza w intencji ofiar, a następnie wyruszyła procesja na cmentarz, gdzie złożono kwiaty na masowym grobie ofiar. W sali Gminnego Centrum Kultury odbyła się prelekcja historyczna i projekcja filmu. Jednak najmocniejszym momentem tego dnia było wspomnienie Pani Brygidy – mieszkanki Białej, która jako kilkuletnia dziewczynka pamiętała rok 1945. Jej opowieść była prosta, pozbawiona patosu, a przez to niezwykle poruszająca. Bezkompromisowo pokazała prawdę o naszej historii – czasem bolesnej, niejednoznacznej, trudnej do przyjęcia.

Ten dzień miał szczególny ciężar. Nie po to, by przytłoczyć jubileusz, lecz by nadać mu prawdę.



Bo historia nie jest tylko powodem do dumy. Jest także źródłem odpowiedzialności – za pamięć, za słowo i za sposób, w jaki opowiadamy o przeszłości kolejnym pokoleniom.

Festiwal Kultur: kiedy „wielokulturowość” przestaje być słowem, a staje się doświadczeniem

Od kwietnia do września jubileusz miał swój rytm, który lubię najbardziej: rytm spotkań. Festiwal Kultur był jego kręgosłupem. Dla mnie to była najuczciwsza forma pokazania Białej. Nie w teorii, nie w jednym symbolicznym geście, ale w serii wydarzeń, w których człowiek naprawdę dotyka różnorodności: słyszy muzykę, wchodzi w opowieść, próbuje potraw, ogląda zdjęcia, rozmawia.

Festiwal Kultury Żydowskiej miał w sobie coś szczególnego – może dlatego, że pamięć o żydowskiej Białej przez lata była bardziej szeptem niż głośną opowieścią. Były warsztaty, zajęcia dla młodzieży na cmentarzu żydowskim, wyjazd do Domu Pamięci Żydów Górnośląskich w Gliwicach, a finał pod hasłem „Makom Cadik – miasto sprawiedliwych” połączył prezentację zrekon-

dalszy ciąg na kolejnej stronie

Miasto, które pamięta - ciąg dalszy ze str. 5

struowanej bramy głównej na kirkucie, koncert pieśni żydowskich, degustację kuchni żydowskiej i wykłady. W takich momentach widać, że historia może być jednocześnie edukacyjna i żywa.

„Polska opowieść” miała zupełnie inny ton – bardziej wspólnotowy, świąteczny, rodzinny. I tu chcę podkreślić coś bardzo ważnego: ogromne zaangażowanie bialskiej szkoły. Apel patriotyczny nie był „dodatkiem do programu”. Był sercem tego dnia – przygotowany z dbałością, z emocją, z udziałem młodych ludzi, którzy pokazali, że potrafią mówić o historii nie jak o szkolnym obowiązku, ale jak o czymś, co ich dotyczy.

„Śląski folklor” był dowodem, że śląskość nie jest muzealnym eksponatem, ale żywą kulturą języka, muzyki i wspólnego stołu. To język, żart, muzyka, smak, codzienność.

A „Niemiecka mozaika” – ze swoją biesiadną energią i elementami edukacyjnymi – przypominała, że dziedzictwo mniejszości i wielojęzyczność regionu mogą być przestrzenią spotkania, nie napięcia. Warto odnotować, że organizację Dni Kultury Niemieckiej wsparło merytorycznie i finansowo Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim – i było to wsparcie ważne nie tylko praktycznie, ale i symbolicznie.

Główne obchody: trzy dni, w których miasto oddychało jednym rytmem

4–6 lipca 2025 – trzy dni, które w Białej długo będą miały swój własny zapach i dźwięk. Zapach jedzenia z gastronomii, waty cukrowej, letniego powietrza, trawy na stadionie. Dźwięk rozmów, śmiechu dzieci, muzyki, konferansjerki, braw. To była kulminacja jubileuszu: koncerty, atrakcje rodzinne, strefy animacji, przestrzeń spotkania. Ale w tym wszystkim najważniejszy był niedzielny dzień: msza jubileuszowa, odsłonięcie makiety, prażące słońce i pochód.

Pochód historyczny: jak sto lat temu – i całym na nowo

6 lipca, gdy zbieraliśmy się na rynku, miasto wyglądało tak, jakby na chwilę pękła w nim oś czasu. Stroje z różnych epok, rekwiizyty, odgłosy przygotowań, ostatnie poprawki. Widziałem też na twarzach ludzi coś, co bardzo cenię: lekkie wzruszenie i dumę. Bo to nie było widowisko „dla kogoś”. To było widowisko „nasze”.

Pochód był świadomie wzorowany na tym z 1926 roku (700-lecie). Ponad 60 osób zgłosiło się do ról, a w strojach z epok wystąpiło w sumie ponad 300 uczestników. I tu wydarzyło się coś wyjątkowego: mieszkańcy Przedmieścia, Szynowic i Starogo Miasta stworzyli dodatkową grupę „Dawna Biała”, kilkadziesiąt osób reprezentujących rolnictwo – to, z czego Biała słynie. Był w tym odolny gest: „To jest nasza historia, my też chcemy ją nieść”.

Pochód przeszedł z rynku na stadion, a ja miałem w głowie prostą obserwację: historia nie zawsze musi być „czytana”. Czasem wystarczy, że człowiek ją zobaczy – w ruchu, w twarzach, w strojach, w symbolach. I nawet jeśli przyszedł tylko „bo fajnie”, wracał z czymś w pamięci.

Makieta z brązu: ślad, który zostaje

Odsłonięcie makiety na płycie rynku było jednym z tych momentów, które w organizacji wydarzeń są najrzadsze: kiedy czujesz, że robisz coś,

co przetrwa. Makieta została wykonana przez dolnośląskiego artystę Piotra Makałę, znanego m.in. z wrocławskich krasnali. Odlew z brązu na kamiennym postumencie przedstawia Białą z przełomu XVIII–XX wieku – z wyraźnie zarysowanymi murami i zabytkami, także tymi, które nie przetrwały działań wojennych.

Powstała w głównej mierze dzięki wsparciu lokalnych sponsorów. I chcę to podkreślić: to jest piękne, że właśnie lokalne firmy dołożyły się do dzieła, które zostaje dla wszystkich – mieszkańców i gości, dorosłych i dzieci. Taka pamiątka ma sens tylko wtedy, gdy jest wspólna.

Konferencja: gdy jubileusz zamienia się w rozmowę o znaczeniach

23 października 2025 roku odbyła się konferencja „Biała – osiem wieków na pograniczu”, przygotowana wspólnie przez Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Bialskiej, Gminę Biała oraz



Gminne Centrum Kultury w Białej. To było merytoryczne domknięcie jubileuszu – pokazujące, że poza sceną i pochodem jest też miejsce na refleksję, źródła, badania, rozmowę o pograniczu w historii i współczesności.

Dla mnie to ważne: jubileusz miał nie tylko „moc” wydarzeń, ale też fundament sensu.

Jubileusz także w przedmiotach: kufle jak w 1926 roku – i album, który porządkuje pamięć

Są w jubileuszu takie elementy, które wydają się drobne, a w rzeczywistości niosą wielką symbolikę. Jednym z nich były okolicznościowe kufle przygotowane na 800-lecie. W 1926 roku, z oka-



zji 700-lecia Białej, wykonano jubileuszowy kufel – kilka egzemplarzy zachowało się do dziś, a trzy można oglądać w Izbie Regionalnej w Centrum Społeczno-Kulturalnym w Białej.

Wzorując się na naszych poprzednikach, Gminne Centrum Kultury w Białej przygotowało dwa kufle: ceramiczny i szklany. Można było je zamawiać w GCK, a część trafiła do mieszkańców jako nagrody oraz element promocji jubileuszu. Materialnym śladem obchodów stał się również pięknie wydany album ukazujący osiem wieków

historii miasta – symbolicznie wydany w nakładzie 800 egzemplarzy. Dziś zostało ich już niewiele, co jest najlepszym dowodem, że mieszkańcy chcieli zabrać tę opowieść do domu.

To właśnie takie przedmioty budują ciągłość. Sto lat temu i dziś ludzie chcieli mieć w ręku pamiątkę wspólnego święta. I być może za kolejne sto lat ktoś postawi obok siebie kufel z 1926 i z 2025 roku, a obok nich jubileuszowy album, mówiąc: „Tu też pamiętali”.

Zabytki, które wróciły do ludzi: wieże, mury, brama

Jubileusz zostawił po sobie nie tylko wspomnienia. Zostawił rzeczy trwałe: odnowione mury obronne, udostępnione trzy zabytkowe wieże (po raz pierwszy w historii dostępne do zwiedzania), rekonstrukcję głównej bramy na cmentarzu żydowskim. To są elementy, które zmieniają miasto na lata – bo stają się trzonem oferty turystycznej Białej i przypominają, że dziedzictwo nie jest „ładnym dodatkiem”. Jest zasobem, który trzeba pielęgnować.

Projekty, które dały nam spokój planowania

Znaczną część działań jubileuszowych udało się zrealizować dzięki projektom w ramach Funduszu Małych Projektów Euroregionu Pradziad. Było to możliwe dzięki kilkuletnim przygotowaniom i konsekwentnej pracy koncepcyjnej, która pozwoliła nam sięgnąć po środki transgraniczne i nadać obchodom wymiar ponadlokalny.

Gminne Centrum Kultury w Białej zrealizowało dwa projekty. Trzecim filarem był projekt Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Bialskiej z myślą przewodnią, że historia – nawet jeśli bywa uznawana za „niepraktyczną” – buduje tożsamość i pozwala rozumieć źródła stereotypów. Dzięki temu mogliśmy realizować wydarzenia, które docierały szeroko: od widowisk plenerowych po konferencję naukową.

Równolegle Gmina Biała prowadziła inwestycje w ramach programu Polski Ład, dzięki którym odnowiono zabytkowe wieże i fragmenty murów miejskich. Pozostała część środków na organizację jubileuszu pochodziła z budżetu Gminy Biała oraz Gminnego Centrum Kultury w Białej. I tu trzeba to powiedzieć jasno: w małym mieście nic nie dzieje się „samo”. Potrzebne są decyzje, odwaga i zrozumienie – dlatego dziękuję Burmistrzowi i Radnym za przychylność oraz realne wsparcie.

Podziękowania: bo jubileuszu nie robi się w pojedynkę

Za każdym udanym jubileuszem stoi sieć ludzi. I chcę ich tu wymienić nie z obowiązku, tylko z wdzięczności.

Dziękuję Burmistrzowi Białej Edwardowi Plicko za konsekwentne wsparcie, pomysły, za gotowość do szukania środków i za inwestycje w zabytki, które przygotowały miasto do obchodów. Dziękuję Annie Rogosz – bo to dzięki jej czujności, uporowi i pracy wiele inwestycji zostało doprowadzonych do końca, a organizacja wielu wydarzeń przebiegała sprawnie, nawet wtedy, gdy „na zapleczu” działo się dużo... bardzo dużo. Dziękuję członkom Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Bialskiej z Prezesem Waldemarem Hamerłą – za energię, serce i konsekwencję. Dziękuję szkole i Pani Dyrektor – za ogromny wkład,

zakończenie na str. 8

800 lat minęło... a historia wciąż trwa

Wszystko, co ma swój początek, kiedyś znajduje swoje domknięcie. Tak było i tym razem. Po roku pełnym świętowania, wzruszeń i spotkań mieszkańcy Białej zgromadzili się 21 marca 2026 roku w sali Gminnego Centrum Kultury, by symbolicznie zakończyć obchody 800-lecia miasta. Jednak to, co miało być jedynie podsumowaniem, przerodziło się w coś znacznie głębszego – w opowieść o czasie, który nie przemija, lecz pozostaje żywy w sercach ludzi.

Już od pierwszych chwil czuć było wyjątkowość tego wydarzenia. Na widowni zasiedli ci, którzy przez ostatnie miesiące tworzyli historię jubileuszu – organizatorzy, sponsorzy, mieszkańcy. W powietrzu unosiła się duma, wdzięczność i poczucie wspólnoty. Biała przez cały rok pulsowała życiem – koncertami, rekonstrukcjami historycznymi i wydarzeniami, które łączyły pokolenia. Tego popołudnia wszystkie te chwile powróciły raz jeszcze – w pamięci, obrazach i emocjach.



Jednym z najbardziej poruszających momentów było symboliczne „zapisanie” współczesnej Białej dla przyszłych pokoleń. W Wieży Prudnickiej umieszczono kapsułę czasu – nie jako zwykły przedmiot ukryty gdzieś w ziemi, lecz jako część miejsca, które samo jest świadkiem wieków historii. Ten gest miał szczególną wymowę. To, co dziś jest codziennością, za sto czy dwieście lat stanie się bezcennym śladem przeszłości. W kapsule znalazły się przedmioty, które mają opowiedzieć przyszłym pokoleniom o tym, kim jesteśmy dziś – pamiątkowe kufle z 2025 roku, dwa albumy (jeden poświęcony historii Białej, drugi dokumentujący rok jubileuszowy), medal wręczany zasłużonym podczas gali inauguracyjnej obchody,



a także symboliczne elementy tożsamości miasta, jak białskie wieże w formie 3D czy okolicznościowe piny. Nie zabrakło również słów – listów i dokumentów, które oddają głos współczesnym mieszkańcom i instytucjom: pisma burmistrza, proboszcza, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Białej, Ochotniczej Straży Pożarnej w Białej, Białskiej Orkiestry Dętej, Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Białskiej oraz sekretarza gminy Grażyny Biały. Do kapsuły trafił także raport o stanie gminy oraz osobisty reportaż dyrektora GCK w Białej. Dzięki transmisji na żywo w tym wyjątkowym momencie mogli uczestniczyć nie tylko obecni na sali, ale również ci, którzy śledzili



wydarzenie zdalnie.

Podczas spotkania burmistrz Białej, Edward Plicko, skierował słowa podziękowania do wszystkich, którzy przez lata współtworzyli jubileusz. Były to słowa pełne uznania i szczerzej wdzięczności – za czas, zaangażowanie i serce włożone w to wyjątkowe przedsięwzięcie. Szczególne podziękowania popłynęły do:

- Zespołu Organizacyjnego Jubileuszu 800-lecia Białej
- Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Białskiej
- Gminnego Centrum Kultury w Białej
- pracowników Urzędu Miejskiego w Białej



- Parafii Rzymskokatolickiej Wniebowzięcia NMP w Białej
- strażaków OSP Biała
- Mniejszości Niemieckiej w Białej
- sponsorów

Podsumowanie jubileuszu przypominało, jak wiele wydarzyło się przez minione dwanaście miesięcy. Organizatorzy przywołali najważniejsze chwile – od uroczystych inauguracji, przez barwne wydarzenia plenerowe, aż po kameralne spotkania, które wzmacniały lokalną tożsamość. Każde z nich było częścią większej historii – historii miasta, które od ośmiu wieków trwa na styku kultur, tradycji i ludzkich losów.

Szczególnym momentem był również pokaz filmu – osobistego reportażu dyrektora GCK w Białej, Patryka Bani. Była to opowieść zbudowana z przygotowań, wspomnień i emocji całego roku jubileuszowego – szczerza, autentyczna i poruszająca. (treść reportażu prezentujemy na stronach 5 i 6).

Humorystycznym akcentem była prezentacja pani Anny Rogosz, która pokazywała przygotowania „od kuchni”: dylematy związane z ubiorem na galę, zabawne zdjęcia z głównych obchodów jak i samych przygotowań itd.

Po projekcji goście zostali zaproszeni na chwilę rozmów i wspólnego świętowania przy poczęstunku.

Kulminacją wieczoru była premiera jubileuszowego albumu. Starannie opracowana publikacja stała się czymś więcej niż kroniką – była zapisem emocji, obrazów i chwil, które na zawsze pozostaną w pamięci mieszkańców. Każda strona przywoływała wspomnienia: gwar rynku, dźwięki muzyki, dziecięce uśmiechy i wzruszenie starszych pokoleń. To była historia opowiedziana obrazem i słowem – zamknięta w jednym, wyjątkowym wydaniu.



Wieczór zwieńczył koncert „Na styku kultur” w wykonaniu Andrei Rischki. Muzyka stała się symbolicznym podsumowaniem jubileuszu – przenikały się w niej brzmienia, tak jak przez wieki przenikały się kultury w Białej. Było w tym coś niezwykle poruszającego – spotkanie przeszłości z teraźniejszością, tradycji z nowoczesnością.

Gdy światła na scenie zaczęły powoli gasnąć, stało się jasne, że choć jubileusz dobiegł końca, jego sens nie zakończył się wraz z ostatnim akordem. Został zapisany – w kapsule czasu, w albumie, ale przede wszystkim w pamięci mieszkańców.

Bo 800 lat to nie tylko historia.

To ludzie, którzy ją tworzyli.

I ci, którzy będą pisać ją dalej.

Międzynarodowa wymiana młodzieży w Grabinie

Na początku marca Grabina na kilka dni stała się miejscem spotkania kultur, języków i młodzieńczej ciekawości świata. Niepubliczna Szkoła Podstawowa z Oddziałem Przedszkolnym otworzyła swoje drzwi dla uczniów z niemieckiej Christian-Timm-Schule z Rendsburga. Z pozoru zwyczajna wizyta szybko zamieniła się w opowieść o relacjach, które rodzą się ponad granicami.

W środowe popołudnie do niewielkiej miejscowości dotarli pierwsi goście. Walizki, nieśmiałe uśmiechy i pierwsze słowa wypowiedziane w obcym języku były początkiem

skąd pochodzą.

Piątek upłynął pod znakiem odkrywania regionu. W Urzędzie Gminy w Białej na uczniów czekało spotkanie z wiceburmistrzem Sebastianem Kornasiem. Była to nie tylko lekcja lokalnej historii, ale też okazja, by zobaczyć, jak funkcjonuje samorząd. Szczególne wrażenie zrobiła Wieża Wodna – z jej szczytu miasto ukazało się jako spokojna, uporządkowana przestrzeń, którą łatwo polubić.

Kolejnym przystankiem była Nysa. Spacer po mieście stał się podróżą przez jego najważniejsze zabytki,



wspólnej przygody. Już od pierwszych chwil było widać, że to coś więcej niż szkolna wymiana – to spotkanie ludzi, którzy chcą się poznać i zrozumieć.

Czwartek przyniósł oficjalne powitanie w murach szkoły. Uczniów przywitała dyrektor, Virginia Buława-Dziarmaga, podkreślając, jak ważne są takie spotkania dla budowania otwartości i wzajemnego szacunku. Niedługo później młodzież z Niemiec usiadła w szkolnych ławkach obok swoich polskich rówieśników. Wspólne lekcje szybko przełamały pierwsze bariery – zamiast dystansu pojawiła się ciekawość, a zamiast ciszy – rozmowy

a wizyta nad Jeziorem Nyskim pozwoliła na chwilę oddechu. Woda, przestrzeń i rozmowy – czas płynął tu wolniej, a relacje między uczestnikami wyraźnie się zacieśniały.

Weekend przyniósł najbardziej osobisty wymiar całej wymiany. Uczniowie z Niemiec zamieszkali w domach swoich polskich rówieśników. To właśnie wtedy, z dala od oficjalnego programu, rodziły się najprawdziwsze znajomości. Wspólne posiłki, spacer, rozmowy do późna – każda rodzina na swój sposób pokazywała gościom codzienność regionu.

Te kilka dni pokazało, że szkoła może być czymś więcej niż miej-



i śmiech.

Po zajęciach przyszedł czas na poznanie szkoły, a potem – wyjazd, który pozwolił spojrzeć szerzej. Jesenik przywitał uczniów spokojem i górskim krajobrazem. W międzynarodowym towarzystwie łatwiej było dostrzec, jak wiele łączy młodych ludzi, niezależnie od tego,

scem nauki. Może stać się przestrzenią spotkania, w której różnice przestają dzielić, a zaczynają inspirować. W Grabinie na początku marca wydarzyło się coś, co trudno zamknąć w planie zajęć – powstały wspomnienia, które zostaną z uczestnikami na długo.

Miasto, które pamięta - dokończenie ze str. 5 i 6

zwłaszcza w „Polską opowieść”. Dzięki proboszczowi białskiej parafii – za aktywne włączenie się w obchody oraz za jubileusz 75-lecia ojców kamilianów w Białej, który pięknie dopisał się do rocznicowego roku. Dzięki urzędnikom Urzędu Miejskiego w Białej oraz Radnym Rady Miejskiej – za wsparcie i za to, że byli z nami nie tylko formalnie, ale i realnie: część z nich brała udział biernie, część czynnie, a to w małym mieście zawsze ma znaczenie. Dzięki szczególnie moim współpracownikom z Gminnego Centrum Kultury w Białej – za pracę, której nie widać na scenie, ale bez której nie ma żadnego wydarzenia. Za pracę „po godzinach”, za profesjonalizm i spokój w momentach, kiedy emocji było najwięcej. I dziękuję sponsorom – tym bardziej, że były to w ogromnej mierze lokalne firmy, które wsparły jubileusz jak własną sprawę. Największe podziękowanie kieruję jednak do mieszkańców Białej. Za stroje, za udział, za obecność, za ciepłość, za dumę i zrozumienie. Za to, że jubileusz stał się Waszym jubileuszem. To było święto zorganizowane z myślą o Was

– żebyście mogli zobaczyć, że historia tego miasta to także historia Waszych rodzin.

Co zostaje po święcie?

Zostaje makieta na rynku. Odnowione mury. Udostępnione wieże. Odbudowana brama na kirkucie. Albumy i kufle. Zostają zdjęcia, nagrania, wspomnienia. Ale najważniejsze zostaje coś mniej materialnego: przekonanie, że Biała potrafi opowiadać o sobie mądrze. Że wielokulturowość może być siłą, a nie problemem. Że pogranicze to nie linia na mapie, tylko umiejętność budowania mostów – między językami, pamięciami, pokoleniami.

I kiedy dziś ktoś zatrzymuje się przy makiecie, dotyka brązu i patrzy na zarys murów, których część przetrwała, a część zniknęła – robi coś bardzo prostego. Zatrzymuje się. A w zatrzymaniu zaczyna się pamięć.

Jeśli jubileusz 800-lecia Białej miał sens, to właśnie w tym: że na chwilę – i mam nadzieję na dłużej – pozwolił nam zobaczyć nasze miasto jako opowieść o ludziach. O tych, którzy byli przed nami. O tych, którzy są obok. I o tych, którzy przyjdą po nas.

Bank Spółdzielczy w Białej
Grupa BPS

Kredyt gotówkowy

Potrzebujesz gotówki?
Załatw to po sąsiedzku!

6,50%
oprocentowanie stałe

0 zł
prowizji

6,70%
RRSO

36
miesięcy
max. okres
kredytowania

Przykład reprezentatywny: Rzeczywista Roczna Stopa Procentowa (RRSO) wynosi 6,70% dla kredytu „Kredyt gotówkowy” w wysokości 20.000,00 PLN na okres 36 miesięcy. Oprocentowanie stałe: 6,50% rocznie. Prowizja: 0,00 PLN. Miesięczna rata miesięczna: 688,87 PLN. Całkowity koszt kredytu: 2.007,27 PLN, całkowita kwota do zapłaty: 22.007,27 PLN. Kalkulacja na dzień 10.03.2026 r. Szczegóły w Banku i regulaminie produktu.

bsbiala.pl

PRZEKAŻ 1,5% LUB DAROWIZNĘ NA SZLACHETNY CEL!

organizacja
opp
AVALON
FUNDACJA

Cześć,
nazywam się Sandra
i od 8 roku życia choruję
na dystrofię mięśniową.

Proszę Cię o przekazanie
1,5% na moje subkonto.

Przekazując mi 1,5% podatku
lub darowiznę Fundacji Avalon
z dopiskiem Rudolf, 9154
pomagacie mi Państwo
w codziennym funkcjonowaniu
oraz w walce z chorobą.

KRS: 0000270809 / cel: Rudolf, 9154

nr konta: 62 1600 1286 0003 0031 9642 6001

tytuł: Rudolf, 9154

SMS na nr: 75 165 o treści POMOC 9154

koszt SMSa to 5zł. netto (6,15 zł. brutto)

DODATEK POWIATOWY



Historyczny sukces Powiatu Prudnickiego

Związek Powiatów Polskich ogłosił wyniki Ogólnopolskiego Rankingu Powiatów i Miast na Prawach Powiatu za rok 2025. Powiat Prudnicki odnotował najwyższy wynik w swojej historii, zajmując wysokie, 4. miejsce w kraju. Nasz samorząd został również uhonorowany prestiżowym tytułem „Super Powiat 2025”.



Ranking prowadzony przez Związek Powiatów Polskich (ZPP) od 2003 roku jest uznawany za najbardziej rzetelne zestawienie aktywności samorządów w Polsce. Eksperti oceniają jednostki w trybie online przez cały rok, biorąc pod uwagę aż 60 różnych kryteriów zgrupowanych w siedmiu obszarach, m.in.: rozwój i fundusze, polityka społeczna, edukacja, ekologia oraz działania na rzecz mieszkańców.

Liderzy w swoich kategoriach

Tytuł „Dobry Polski Samorząd 2025” przyznano zwycięzcom czterech kategorii, wyłonionym na podstawie wielkości jednostek. W tegorocznej edycji na najwyższym stopniu podium stanęli:

- Powiaty do 60 000 mieszkańców: Powiat Drawski (tuż za podium, na historycznym 4. miejscu, uplasował się Powiat Prudnicki).
- Powiaty od 60 000 do 120 000 mieszkańców: Powiat Raciborski.
- Powiaty powyżej 120 000 mieszkańców: Powiat Cieszyński.
- Miasta na prawach powiatu: Miasto Łódź.

Powiat Prudnicki nie tylko otarł się o podium w klasyfikacji ogólnej, ale przede wszystkim otrzymał tytuł „Super Powiat 2025”. To specjalne wyróżnienie przyznawane za najwyższy procentowy poziom realizacji ocenianych zadań. W tej elitarniej grupie, obok Prudnika, znalazły się jedynie powiaty: raciborski, piotrkowski, kłodzki oraz poznański. W kategorii miast tytuł „Super Miasto 2025” powędrował do Jeleniej Góry.

Sukces ten komentuje wicestarosta prudnicki, Janusz Siano:

„Czwarta lokata w skali całego kraju oraz prestiżowy tytuł 'Super Powiat' to dla nas powód do ogromnej dumy, ale przede wszystkim potwierdzenie, że obraliśmy właściwy kierunek rozwoju. To najwyższe miejsce w historii naszych startów w rankingu ZPP. Tak wysoka ocena ekspertów świadczy o tym, że potrafimy skutecznie łączyć dynamiczne pozyskiwanie funduszy zewnętrznych z dbałością o codzienne potrzeby naszych mieszkańców – od nowoczesnej edukacji, przez sprawną politykę zdrowotną, aż po działania proekologiczne. Ten sukces dedykujemy wszystkim pracownikom naszych jednostek oraz mieszkańcom, których zaufanie jest dla nas największą motywacją do dalszej pracy”.

Oficjalne podsumowanie rankingu oraz wręczenie statuetek i dyplomów zaplanowano na 17 czerwca 2026 roku. Uroczystość odbędzie się w Karpaczu podczas Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich. Wy-

darzenie to będzie okazją do wymiany doświadczeń pomiędzy najlepszymi samorządowcami w Polsce.

Ranking odbywa się pod patronatem m.in. Dziennika Warto Wiedzieć oraz Wolters Kluwer Polska. Wysoka pozycja Powiatu Prudnickiego w tak prestiżowym gronie umacnia wizerunek regionu jako miejsca nowoczesnego, dobrze zarządzanego i przyjaznego obywatelom.

MŁODZIEŻ I BEZPIECZEŃSTWO

Młodzi strażacy opanowali halę „Ogólniaka” za nami II Powiatowe Halowe Mistrzostwa MDP

W sobotę, 21 lutego 2026 r., hala sportowa I Liceum Ogólnokształcącego w Prudniku stała się centrum strażackich zmagania. II Powiatowe Halowe Mistrzostwa Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych przyciągnęły 18 najlepszych zespołów z regionu, udowadniając, że pasjonaci munduru w powiecie prudnickim rosną w siłę.

Poziom tegorocznych zawodów był wyjątkowo wysoki. W rywalizacji wzięło udział łącznie 18 drużyn, po 9 w kategorii dziewcząt i chłopców. Ze względu na ogromne zainteresowanie organizatorzy zdecydowali się w tej edycji na wprowadzenie preeliminacji gminnych, co pozwoliło wyłonić szeroką czołówkę młodych adeptów pożarnictwa. W wydarzeniu zaszczytli wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych: starosta prudnicki Radosław Roszkowski, wicestarosta Janusz Siano, skarbnik Powiatu Larysa Zamorska oraz wójt Gminy Lubrza Damian Drabik.

Starosta Radosław Roszkowski, obserwując zmagania na hali, nie krył satysfakcji z postawy uczestników: *Cieszy fakt, że z roku na rok poziom zawodów rośnie, a młodzież wykazuje się coraz większą sprawnością i zaangażowaniem. To oni są przyszłością naszych jednostek OSP. Wicestarosta Janusz Siano zwrócił uwagę na niesamowitą dynamikę wzrostu organizacji młodzieżowych: Jeszcze kilka lat temu w naszym powiecie funkcjonowało zaledwie pięć drużyn, a dziś w zawodach startuje ich aż dziewiętnaście. Jako Zarząd Powiatu jesteśmy dumni z tego rozwoju i będziemy wspierać kolejne edycje mistrzostw.*



Sportowa rywalizacja dostarczyła wielu emocji, a o końcowym sukcesie często decydowały ułamki punktów. Absolutnym triumfateorem zawodów okazała się jednostka MDP OSP Szybowice, która zdobyła złote medale w obu kategoriach drużynowych.

Wyniki klasyfikacji drużynowej dziewcząt: 1. MDP OSP Szybowice (117,11 pkt); 2. MDP Głogówek (119,07 pkt); 3. MDP Lubrza (131,09 pkt) 6. MDP Ligota Bialska – 142,65 pkt 7. MDP Pogórze – 145,07 pkt

Kategoria Chłopców: 1.MDP OSP Szybowice (123,35 pkt); 2. OSP MDP Łąka Prudnicka II (129,34 pkt); 3. MDP Wróblin (129,48 pkt), 8. MDP Pogórze – 161,40 pkt 9. MDP Grabina – 162,97 pkt

W klasyfikacji indywidualnej najlepsze czasy osiągnęli: Nadia Barton z MDP Głogówek (27,69) oraz Szymon Czekański z MDP Szybowice (25,74), wykazując się niemal profesjonalną precyzją i szybkością.

Nad prawidłowym i bezpiecznym przebiegiem zawodów czuwał zespół sędziowski pod kierownictwem drużyny Karoliny Nol. Mistrzostwa były owocem ścisłej współpracy Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Prudniku, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej oraz Starostwa Powiatowego.

Biała śpiewa Niemena - sukcesy młodych wokalistów

Zespoły "Kationy" i "Nutki" oraz solistki Alicja Ziarko i Franciska Broda z Gminnego Centrum Kultury w Białej wzięły 6 marca udział w XII Wojewódzkim Festiwalu Piosenek Czestawa Niemena w Korfantowie.

W tym roku liczba uczestników przekroczyła wszelkie oczekiwania. Komisja w składzie: Marek Kryjom, Marek Hintera oraz Adam Sinicki miała nie lada wezwanie. Zespół "Kationy" zaśpiewał piosenkę pt. "Baw się w ciuciubabkę"

i zdobyły w kategorii zespołów szkół podstawowych trzecie miejsce. Należy dodać, że wykonanie piosenek tak znakomitego piosenkarza nie należy do łatwych ale dzieci i młodzież chętnie biorą udział w konkursie organizowanym w Korfantowie. Każdy uczestnik otrzymuje dyplom. Soliści i zespoły wyróżnione otrzymują nagrody fundowane przez Burmistrza Korfantowa a oprócz tego dla każdego uczestnika i opiekuna przewidziany jest poczęstunek. Każdy nauczyciel otrzymuje dyplom z podziękowaniem za przygotowanie uczniów.

ip



Nazywam się Ania Cholewa mam 16 lat urodziłam się z rozszczepem kręgosłupa, wodogłowie, wadą serca, zespołem wad wrodzonych. Jestem już po 6 operacjach. Mam zakotwiczoną rdzeń kręgowy. Od urodzenia jestem systematycznie rehabilitowana, dodatkowo od 7 lat jestem poddawana terapii Ergo tonowej Hitop, dzięki której w miarę bezboleśnie rosnę. Jestem pod stałą opieką 10 specjalistów i 2 rehabilitantów. Systematyczna rehabilitacja i odpowiedni sprzęt pomogą mi być sprawna w przyszłości.

1,5%

ANNA CHOLEWA KRS0000273196

Odeszli

Henryk Hoinka, ur. 1946 r., zm. 21.02.2026 r., zam. Olbrachcice
 Jerzy Kauczor, ur. 1953 r., zm. 22.02.2026 r., zam. Gostomia
 Lesław Licznar, ur. 1969 r., zm. 23.02.2026 r., zam. Brzeźnica
 Irmgarda Manieta, ur. 1939 r., zm. 24.02.2026 r., zam. Wasiłowice
 Gerhard Ginszur, ur. 1936 r., zm. 27.02.2026 r., zam. Prężyna
 Alfred Gawołek, ur. 1966 r., zm. 27.02.2026 r., zam. Biała
 Maria Stanula, ur. 1935 r., zm. 02.03.2026 r., zam. Łącznik
 Gabriela Mierzwa, ur. 1965 r., zm. 12.03.2026 r., zam. Biała
 Gerard Hupka, ur. 1957 r., zm. 15.03.2026 r., zam. Mokra
 Maria Winkler, ur. 1933 r., zm. 16.03.2026 r., zam. Krobusz

PRZEKAŻ 1,5 % PODATKU

dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Białej



**NIE MUSISZ
BYĆ STRAŻAKIEM
ŻEBY ZOSTAĆ
BOHATEREM!**

Przełącz nam swoje 1,5% podatku.
Ciebie to nic nie kosztuje,
a możesz uratować życie i mienie
swoje oraz swoich najbliższych

Cel szczególny:

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W BIAŁEJ

Nr KRS:
0000 116 212

UL. PRUDNICKA 35

48 - 210 BIAŁA



REKLAMY

Skup i sprzedaż produktów rolnych | Opał
 Nawozy mineralne | Środki ochrony roślin
 Pellet | Materiały budowlane | Stal
 Kamień + piasek | Transport ciężarowy



Biała: tel. 77 438 75 45
 Łącznik: tel. 77 437 63 84
 Błaziejowice: tel. 77 437 34 30



BRUKARSTWO ROBOTY ZIEMNE ROZBIÓRKI
 WYKOPY I DRENAŻE HUBERT KOPKA
 KOPKA
 ROBOTY MELIORACYJNE
 Golczowice k/ Głogówka

tel. 77 437 25 13, +48 880 589 872
 www.kopka.infoopole.pl e-mail: kopkahuberto2.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY Plac Zamkowy
 48-210 Biała
 tel. 77 438 78 67
 kom. 601 74 74 75

Matuszek
 Kaplica i chłodnia przy kościele w Białej

USŁUGI ASENIZACYJNE
 WYWÓZ NIECZYSTOŚCI

WYWÓZ z terenu gminy Biała:
 • nieczystości płynnych
 • przydomowych oczyszczalni
 • szamba

Damian Uliczka
 ☎ 782 843 519 📍 Ogiernicze 7

NAUKA JAZDY
 "PRAWKO" PAŚCIAK
 Kat. A, A1, A2, AM,
 B, B+E, C, C+E, D

Kwalifikacja wstępna
 Szkolenia okresowe

608 399 194
 www.prawko.edu.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
WISTUBA
 Raławiczkki ul. Boczna 9
 tel. 77 466 89 07
 CHŁODNIA NA CMENTARZU W BIAŁEJ kom. 608 213 099

Gabinet pielęgnacji i terapii naturalnych Anna Bajorek-Brzezina

Usługi mobilne w Twoim domu

Podologia:

- skrócenie paznokci
- oczyszczanie paznokci zmienionych chorobowo
- usunięcie odcisków, nagniotków, modzeli
- opracowanie zrogowiałej, suchej podeszwy stóp
- pedicure seniora

Kosmetyka:

- zabiegi pielęgnacyjne na twarz aparatu i manualne

Masaże relaksacyjne ciała i stóp

Tel. 789 220 310



Bud-System
HURTOWNIA
 BUDOWLANO-INSTALACYJNA

BIAŁA, UL. LIPOWA 1
535 19 77 22

GODZINY OTWARCIA:
 PON. - PT.: 7:00 - 16:00 SOB.: 8:00 - 13:00

REGENERACJA wyrobów z pierza.
 Pranie i czyszczenie kołder.
 Krzyżkowice 50, 48-231 Lubrza
 tel. 77 436 09 88, 608 769 437, 638 840 820



1,5%

Podatku dla podopiecznych
 Fundacji Słoneczko

Mikołaj Hadaczek
KRS0000186434

Cel szczegółowy 1,5%:
 145/h Mikołaj Hadaczek

Fundacja Pomocy
 Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko”

fundacja
 słoneczko

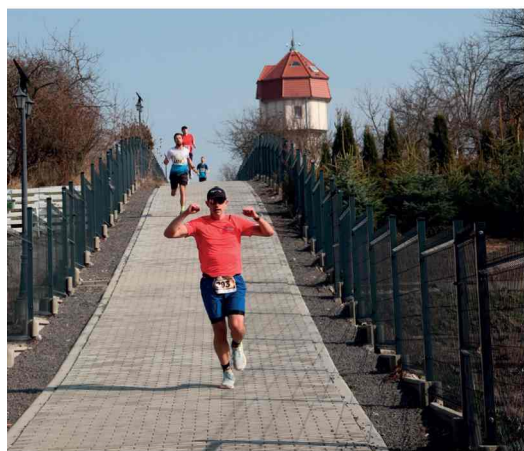
Dziękujemy za promyk słońca

Pod górę po emocje - II Bieg Trzech Wież przyciągnął tłumy do Białej

16 marca bialski Rynek od rana tętnił życiem. Zamiast codziennego rytmu niewielkiego miasta, pojawiły się sportowe emocje, kolorowe stroje biegaczy i charakterystyczny dźwięk odliczania do startu. II Bieg Trzech Wież, zorganizowany przez Gminne Centrum Kultury w Białej oraz Gminę Biała przy wsparciu sponsorów – Ustronianki w Białej, firmy ROL-POL i Banku Spółdzielczego w Białej – przyciągnął ponad 370 uczestników. Jak się okazało, była to frekwencja, która przerosła oczekiwania organizatorów. Zanim jednak na trasę ruszyli dorośli zawodnicy, Rynek należał do najmłodszych. W kilku kategoriach wiekowych odbyły się biegi dziecięce, które przyciągnęły wielu młodych uczestników i ich kibiców. Nie brakowało emocji, radości i sportowej rywalizacji – dla wielu z nich był to pierwszy kontakt z taką formą zawodów. Gromkie brawa i doping towarzyszyły każdemu, kto przekraczał linię mety.



Jeszcze przed startem głównych biegów w powietrzu czuć było lekkie napięcie, ale i ekscytację. Wśród zawodników nie brakowało zarówno doświadczonych biegaczy, jak i tych, którzy przyszli tu przede wszystkim dla atmosfery i własnej satysfakcji. W tym roku wydarzenie miało formę płatną, co – jak przyznawał dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Białej, Patryk Bania – budziło pewne obawy. Poprzednia edycja była darmowa, więc istniało ryzyko, że część uczestników zrezygnuje. Stało się jednak odwrotnie – na star-



cie pojawiło się niemal dwa razy więcej osób niż rok wcześniej. Punktualnie ruszyły kolejne grupy. Do wyboru były trzy dystanse: 5 i 10 kilometrów dla biegaczy oraz 5 kilometrów dla miłośników nordic



walking. Trasa, choć miejska, szybko weryfikowała przygotowanie uczestników. – To górski bieg uliczny – mówił Patryk Bania – Biała leży na wzniesieniu, więc gdzie byśmy nie pobiegli, zawsze są podbiegi albo zbiegi. Słowa te znajdowały potwierdzenie na każdym kilometrze. Pięć wyraźnych podbiegów skutecznie podnosiło poziom trudności. Na trasie widać było skupienie, zmęczenie, ale też determinację. Jedni walczyli o najlepszy czas, inni – o własne granice.



Na dystansie 10 kilometrów wśród mężczyzn najszybszy okazał się Dariusz Kubat z Dyczuś Team z Głuchołaz, który przekroczył linię mety z czasem 35 minut i 21 sekund. Tuż za nim finiszował Mariusz Dyczek z Żyrowej, a trzecie miejsce zajął Łukasz Polak z Opolskiej Grupy Biegowej. W rywalizacji kobiet triumfowała Justine Jendro z niemieckiego TB Borglenfeld, wyprzedzając Ulę Głuszek i Karolinę Jakubczyk.

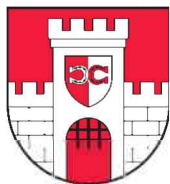
Na krótszym dystansie 5 kilometrów tempo od początku było bardzo wysokie. Wśród mężczyzn zwyciężył Piotr Dyczek, a tuż za nim uplasowali się Paweł Pac i Arkadiusz Ossowski. W katego-



rii kobiet najlepsza okazała się Ramona Suchoń, wyprzedzając Patrycję Jeleniewską i Annę Jadasz. Nie zabrakło także emocji na trasie nordic walking. Wśród mężczyzn najszybciej trasę pokonał Daniel Romanowski, a podium uzupełnili Krzysztof Puksza i Tomasz Sadowski. W kategorii kobiet zwyciężyła Sylwia Kasprzyk, przed Iwoną Godon i Karoliną Ślusarczyk.

Choć wyniki były ważne, tego dnia nie chodziło wyłącznie o rywalizację. Na mecie widać było uśmiechy, gratulacje i wzajemne wsparcie – niezależnie od zajętego miejsca. II Bieg Trzech Wież pokazał, że sport w Białej przyciąga ludzi nie tylko z regionu, ale i spoza niego, budując wspólnotę opartą na aktywności i pasji.

Gdy ostatni uczestnicy przekraczali linię mety, było już jasne, że wydarzenie na stałe wpisało się w kalendarz lokalnych imprez. A Biała – choć na co dzień spokojna – potrafi zamienić swoje ulice w wymagającą, ale niezwykle satysfakcjonującą trasę, do której chce się wracać.



Wydawca: Gminne Centrum Kultury w Białej, 48-210 Biała, ul. Prudnicka 35, tel. 77 43 87 026, e-mail: panoramabialska@gckbiala.pl

Redaktor naczelny: Patryk Bania; Redaktorzy: Dominika Hoinko

Druk: drukprudnik.pl • 48-200 Prudnik, ul. Słowicza 2a, Zdjęcia: freepik.com i opisani autorzy

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadsyłanych materiałów oraz nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam.